

Opiekun medyczny nie będzie mógł odłączyć kroplówki

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: piątek, 06, wrzesień 2024 09:10

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 5369

Ministerstwo Zdrowia przedstawiło planowaną zmianę w przepisach rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 maja 2019 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego oraz dodatkowych umiejętności zawodowych w zakresie wybranych zawodów szkolnictwa branżowego dotyczącej podstawy programowej kształcenia w zawodzie opiekun medyczny. W opinii Związku Powiatów Polskich propozycja resortu zdrowia dotycząca ograniczenia dotychczasowych uprawnień opiekunów medycznych jest niezrozumiała.

Związek Powiatów Polskich, negatywnie ocenił propozycję MZ, która zmierza do uniemożliwienia samodzielnego odpięcia wlewu kropelkowego pacjentowi przez opiekuna medycznego.

W ocenie ZPP, system ochrony zdrowia, a zarazem szpitale permanentnie zgłaszają problemy kadrowe, związane ze zbyt małą liczbą pielęgniarek w systemie. Odpowiedzią na te problemy, było najpierw wprowadzenie do systemu opiekunów medycznych, a później dodawanie im coraz szerszych uprawnień zawodowych. Przedłożona propozycja, zmierza natomiast do zmniejszenia zakresu czynności, z nie do końca zrozumiałych przyczyn powodując de facto pogłębianie problemów kadrowych z jakimi zmagają się szpitale.

Uniemożliwienie samodzielnego odpięcia wlewu kropelkowego opiekunowi medycznemu, a następnie konieczność zgłoszenia, personelowi medycznemu (pielęgniarka, lekarz, położna), że opiekun medyczny dokonał zamknięcia przepływu infuzji ale nadal przy pacjencie należy wykonać czynność odpięcia wlewu kropelkowego oraz w konsekwencji dokonania tej czynności przy pacjencie, przez członka personelu medycznego, stanowi nieefektywne wykorzystanie zasobów kadrowych i wydłużenie całej procedury odpięcia tzw. kroplówki, o co najmniej kilka minut (w najlepszym wypadku), o ile nie kilka godzin.

Wydaje się, że sensowniejszym i efektywniejszym rozwiązaniem, jest zarówno zamknięcie zacisku kontrolującego przepływ infuzji jak i odłączenie wlewu kropelkowego, przez tego członka personelu medycznego, który pierwszy zauważy, że zachodzi taka konieczność w tym opiekuna medycznego.

Opiekunowie medyczni posiadają uprawnienia do pobierania krwi żyłnej i włośniczkowej do badań diagnostycznych, w przypadku przygotowania do wykonywania zadań zawodowych przez opiekunów medycznych w zakresie kwalifikacji MED.14.6 – świadczenie usług medyczno-pielęgnacyjnych i opiekuńczych osobie chorej i niesamodzielnej, zgodnie z posiadaną wiedzą i umiejętnościami nabytymi w toku kształcenia przygotowującego do wykonywania danego zawodu, a także uprawnienie do podawania leków podskórnym.

Stąd też, w ocenie ZPP niezrozumiałym jest dlaczego opiekun medyczny będzie miał prawo do pobierania krwi do badań diagnostycznych czy podawania podskórnym leków, a nie będzie mógł według pomysłu projektodawcy, odłączyć wlewu kropelkowego. Nie znajduje zrozumienia ZPP, że zmniejszenie uprawnień opiekunowi medycznemu w zakresie możliwości odpięcia wlewu kropelkowego, spowoduje zapewnienie bezpieczeństwa pacjenta, podczas gdy hipotetycznie znacząco większe niebezpieczeństwo dla linii naczyniowej powoduje pobranie krwi czy podanie leku podskórnym, które nadal opiekun medyczny będzie mógł wykonać.

W ocenie ZPP, zabieg odpięcia wlewu kropelkowego, czyli technicznie rzecz ujmując odkręcenie rurki doprowadzającej kroplówkę od portu umieszczonego w ciele pacjenta, a następnie w miejsce wyciąganej rurki zakręcenie korka zabezpieczającego (zaślepek), nie stanowi nader skomplikowanej czynności medycznej, która wymaga zaangażowania wykwalifikowanego personelu medycznego. Jest to czynność,

Opiekun medyczny nie będzie mógł odłączyć kroplówki

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: piątek, 06, wrzesień 2024 09:10

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 5369

którą z całą pewnością z zachowaniem bezpieczeństwa pacjenta potrafią wykonać opiekunowie medyczni. Ponadto, podczas takiego zabiegu nie zachodzi sytuacja naruszenia powłok skórnych, bo zakładamy, że projektodawca ma na myśli odpięcie wlewu kropelkowego, a nie wyciągnięcie (usunięcie) kaniuli dożylniej z ciała pacjenta.